

Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, Kielce 2008, 482 s.

W kwietniu 2008 roku ukazała się książka Jolanty Chwastyk-Kowalczyk pt. *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989*. Omawiana pozycja bardzo dobrze współgra z problematyką dotychczas wydanych publikacji poświęconych różnym aspektom kultury polskiej na emigracji. W tym miejscu wymienić wypada chociażby takie opracowania, jak: *Między Polską a światem. Kultura emigracyjna po 1939 roku* pod red. Marty Fik czy *Życie społeczne i kulturalne emigracji* autorstwa Rafała Habielskiego. Gwoli kronikarskiej dokładności należy przypomnieć, iż prezentowane opracowanie zostało zapowiedziane przez autorkę wartościowymi artykułami naukowymi opublikowanymi na łamach „Rocznika Historii Prasy Polskiej” oraz bardzo dobrze przyjętą książką pt. *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943*, wydaną w 2005 roku przez Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach.

Omawiana publikacja ze względu na swój interdyscyplinarny charakter zasługuje na baczność uwagę nie tylko w środowisku prasoznawców, lecz także bibliologów, kulturoznawców, badaczy literatury, socjologów prasy i filmologów. Z racji walorów poznawczych warstwy interpretacyjnej sięgną po nią zapewne także historycy, jakkolwiek autorka, zgodnie z przyjętymi założeniami badawczymi, pomija wątki czysto historyczne obecne na łamach analizowanego przez nią pisma.

Przedmiot badań Jolanty Chwastyk-Kowalczyk stanowi „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” – opiniotwórczy, najdłużej istniejący i zarazem jedyny dziennik emigracyjny, wydawany i redagowany przez Polaków w Wielkiej Brytanii. Pismo zaliczane do prasy społeczno-kulturalnej docierało do szerokiego kręgu odbiorców, w przeciwieństwie do „Wiadomości” adresowanych do elity intelektualnej. Wagę podjętego przez autorkę problemu badawczego uzasadniają słowa, które wyszły spod pióra Rafała Habielskiego – wybitnego znawcy omawianej problematyki. Według tego badacza „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” był „pismem o najpoważniejszym zasięgu i znaczeniu [...], instrumentem integrującym emigrację, a także w przypadku osób zamieszkałych poza dużymi skupiskami polskimi, często jedyną formą kontaktu z polskością [...], kroniką życia społecznego i kulturalnego emigracji”.

Rozważania autorki rekomendowanej książki koncentrują się wokół problemów literacko-kulturalnych prezentowanych na łamach omawianego pisma, w związku z czym w sferze Jej zainteresowań badawczych znalazł się „aspekt pojęcia kultury dotyczącej życia, standardów zachowania, etosu Polaków – uchodźców wojennych, głównie w obszarze literatury i kultury na uchodźstwie”. Walorem tej obszernej, liczącej blisko 500 stron, książki jest rozległa znajomość źródeł i literatury przedmiotu. J. Chwastyk-Kowalczyk oparła swe badania na imponującym materiale obejmującym aż 13 937 numerów „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” i 1067 numerów „Dziennika Polskiego”, co pozwoliło na ukazanie szerokiej panoramy życia społeczno-kulturalnego emigracji, uzupełniającej w istotny sposób funkcjonujący w społecznej świadomości „Polaków portret własny”. Wykorzystała również liczne źródła rękopiśmienne, wspomnienia oraz artykuły i opracowania naukowe. Autorka utrzymywała stałą współpracę m.in. z Polską Fundacją Kulturalną w Londynie, Biblioteką Polską w Londynie, redakcją „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” oraz poszczególnymi przedstawicielami Związku Artystów Scen Polskich za Granicą.

Książka składa się ze wstępu i trzech rozdziałów. We wstępie (opatrzonej rzymską numeracją i stanowiącej odpowiednik rozdziału I) autorka dokonała wnikliwej analizy stanu badań nad „Dziennikiem Polskim”, „Dziennikiem Żołnierza” oraz „Dziennikiem Polskim i Dziennikiem Żołnierza” do 2007 roku włącznie. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk zaprezentowała zarówno poglądy autorów emigracyjnych, jak i znajdujące się na drugim biegunie, skrajnie krytyczne, tendencyjne opinie badaczy z okresu PRL-u. Nie zabrakło również rzeczowego omówienia publikacji wydanych po 1989 roku. We wstępie autorka sprecyzowała także założenia i metody badawcze.

Rozdział II zatytułowany *Geneza pisma i jego losy w latach 1940–1989* ma typowo faktograficzny charakter. Składa się z dwóch części. W pierwszej *Powstanie i rozwój „Dziennika Polskiego” w latach 1940–1943* J. Chwastyk-Kowalczyk omówiła dwa czasopisma: „Dziennik Polski”, będący organem prasowym Rządu Polskiego na emigracji, oraz wojskowy i zarazem opozycyjny wobec Rządu „Dziennik Żołnierza” w latach 1940–1943, a także przymusową fuzję tych czasopism, ukazujących się od 3 stycznia 1944 roku pod wspólnym tytułem jako „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”. W drugiej części *„Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” w latach 1944–1989* przedstawiła funkcjonowanie czasopisma po połączeniu obu tytułów, jego współpracowników, korespondentów, sytuację po cofnięciu uznania Rządowi Polskiemu na emigracji przez aliantów, status prawny, zaplecze techniczne i szatę graficzną. Wnikliwie omówiła ponadto dodatki „Dziennika Polskiego” oraz „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”. Ukazała również, zakończone fiaskiem, zakusy polskich władz komunistycznych, mające na celu aneksję lub unicestwienie omawianego czasopisma.

Kolejne dwa rozdziały składają się na bogatą warstwę interpretacyjną książki. W rozdziale III autorka przedstawiła *Życie literackie, literaturę i inne działy piśmiennictwa na łamach „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”*. Na jego

treść składają się cztery następujące podrozdziały: *Poezja, Proza, Życie literackie, sylwetki pisarzy* oraz *Recenzje książek literackich i nieliterackich*. Mocno wyeksponowana została problematyka książki na łamach „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, autorka opowiedziała się po stronie badaczy zwracających uwagę na wzajemne przenikanie się zespołu nauk o informacji i komunikacji społecznej. Podkreśliła, że pismo „na bieżąco odnotowywało ukazującą się na emigracji literaturę piękną, obejmującą poezję i prozę, w tym wspomnienia, pamiętniki, autobiografie pisane przez zawodowych literatów, publicystów, polityków, dyplomatów, wojskowych oraz żołnierzy i debiutantów polskich i obcych”. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk zaznaczyła jednak, że w przeciwieństwie do paryskiej „Kultury” omawianemu pismu nie udało się wypromować żadnego znaczącego literata. Oprócz tego na łamach „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” autorka starannie odnotowała zamieszczone tam recenzje książek naukowych z zakresu historii, socjologii, historii literatury, filologii klasycznej, filozofii, których autorami byli najczęściej jego stali współpracownicy, m.in.: Marian Kukiel, Tymon Terlecki, Marian Bohusz-Szyszko. Opisała również stałą współpracę czasopisma z Polskim Uniwersytetem na Obczyźnie, w rezultacie której na łamach „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” systematycznie rejestrowano ważniejsze osiągnięcia naukowe emigracyjnych uczonych.

Czwarty i zarazem ostatni rozdział został poświęcony *Kulturze artystycznej na łamach „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”*. W czterech kolejnych podrozdziałach autorka przybliżyła kolejno zagadnienia z dziedziny teatru, muzyki, plastyki i filmu. Jej zdaniem, duże zapotrzebowanie na publikacje prasowe dotyczące sztuki wynikało ze stosunkowo wysokiego odsetka inteligencji w liczącej blisko 150 000 osób emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii. „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” śledził powstawanie i funkcjonowanie, wzloty i upadki instytucji polskiego życia kulturalnego na emigracji, początkowo poprzez pojedyncze artykuły, a następnie zamieszczane cyklicznie w stałych rubrykach.

Książkę zamykają wnioski końcowe, bogata bibliografia załącznikowa oraz obszerny indeks nazwisk. Wartość publikacji podnoszą zestawienia statystyczne informujące o strukturze zawartości „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” w latach 1944–1989.

Na zakończenie warto powtórzyć za autorką, iż „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” był prawdziwym fenomenem w dziejach polskiej prasy emigracyjnej w Wielkiej Brytanii, pismem, „dzięki któremu emigracja nie zapomniała myśleć po polsku”. Świadczą o tym wymownie jego wielorakie funkcje, dalece wykraczające poza standardowe informowanie i interpretowanie otaczającej rzeczywistości. Wszechstronne spojrzenie na funkcjonowanie omawianego czasopisma pozwoliło wysunąć kluczowy wniosek, że „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” był w latach 1944–1989 dostarczycielem opinii, przekaznikiem informacji, integrował, umożliwiał konfrontację poglądów, kreował zachowania i postawy kulturowe.